

Anna Fryszak*

FUNKCJE DETALU

FUNCTIONS OF DETAIL

Konkretyzacje trudnych technicznie miejsc (uszczegółowienia konieczne) są mało znaczące dla koncepcji architektonicznej, ale niezbędne dla obiektu zrealizowanego. Są też detale (uszczegółowienia nadmiarowe) podyktowane innymi przesłankami – estetycznymi; pełnią funkcje symboliczne; uzasadniają je względy higieniczne... Ponadto detale udostępniają możliwość personalizacji obiektów powtarzalnych (to dotyczy fazy porealizacyjnej); ewentualnie ich odautorskiego (na etapie projektu) indywidualizowania.

Słowa kluczowe: detal architektoniczny, personalizacja, architektura mieszkaniowa, architektura usługowa

Specifying technically difficult places (requisite details) does not matter to architectural conception but is indispensable to a built structure. There are particularities (redundant details) made for other reasons – aesthetical; some function as symbols; account for hygienic needs... Besides, the details enable to personalize recurrent structures (it concerns after-built phase); possibly to individualize them by authors (during stage of design).

Keywords: architectural detail, personalization, housing, goods and services' architecture

Definicja, uwagi ogólne

Określenie zakresu odnoszącego się do szczegółu obiektu architektonicznego jest warunkowane rozumieniem architektury. Będzie ten zasięg inny w sytuacji ograniczania architektury do formy, inny gdy jest ona rozumiana głębiej. To znaczy wtedy, gdy za niezbędny konstytutywny dla niej element uznaje się integrację. Zespalande różnych wymagań w jedną całość – wymagań budowlanych, funkcjonalnych, instalacyjnych... – w tym również uwarunkowań formalnych. Przy takim rozumieniu architektury inwencja twórcza, nieraz, będzie zawarta także w detalach zabudowanych – niewidocznych. Ich właściwe rozwiązania będą

skutkować niższymi kosztami budowy czy eksploatacji, luksusem użytkowania, (fizyczną) jakością formy wpływając na nią pośrednio... I będą mniej podatne na nieunikniony upływ czasu.

Integralność architektury prowadzi do zacierania się granicy pomiędzy detalem architektonicznym i detalem branżowym. W przypadkach skrajnych oryginalne posłużenie się rozwiązaniami branżowymi może znacząco wpłynąć na formę nie tylko detalu [1].

Inną perspektywę dla zakresu detalu stwarza jego wielkość. Zazwyczaj szczegóły są rozwiązywane w skalach 1:20 i większych (1:10, 1:5 ...). W tym kontekście za szczegół można uznać, przykładowo,

* Fryszak Anna, dr inż. arch., Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Instytut Projektowania Architektonicznego.

| | | | | |
|--|--|--|---|--|
| SZCZEGÓL ISTOTNY D LA FORMY | | | | |
| | | | | |
| NADMIAROWY, WZGLĘDNI E | | | | |
| | | | | |
| | | | NIEZBĘDNY DLA MA T ERII BUDOWLANEJ | |
| | | | | |
| KONKRETYZACJA, CZĘSTO ZABUDOWANA A , ROZWIĄZAŃ TECHNICZNYCH | | | | |
| | | | | |
| MOŻE BYĆ REMEDIUM NA POTRZEBĘ PERSONA L IZACJI | | | | |

zadaszenie nad wejściem do budynku czy balkon. Dotyczy to zwłaszcza obiektów wielokondygnacyjnych; a w przypadku obiektów niskich – tych o relatywnie dużych powierzchniach zabudowy terenu. (W sytuacji obiektu niewielkiego, na przykład domu jednorodzinnego, byłyby to odpowiednio – element zamocowania zadaszenia, balustrada balkonu).

Detale, więc, to takie składowe obiektu, które nie mają większego znaczenia (jeśli w ogóle mają) dla koncepcji architektonicznej. Wpływają natomiast, czasem decydująco, na odbiór zrealizowanego obiektu. Uwierzytelniają jego standard; tak z architektonicznego i technicznego punktu widzenia. Ich nieodpowiednia jakość może zepchnąć architekturę obiektu do dalszego rzędu. Przy czym dobre opracowanie projektowe detalu nie jest warunkiem wystarczającym. Wykonawstwo w jego przypadku odgrywa doniosłą rolę. Projekt detalu powinien być możliwy do realizacji – ale i brak otwartości wykonawcy na postulaty projektanta może stanowić przeszkodę dla zadowalającego rezultatu.

Rozpatrzenia wydaje się wymagać jeszcze jedna kwestia. Niezależnie od preferencji projektanta, w trakcie użytkowania obiektu pojawia się na elewacjach czy dachu pewne oprzyrządowanie (typu: anteny telewizji satelitarnej, kolektory słoneczne, żaluzje...). Decyzje do ich instalacji nie zawsze mogą być podejmowane w fazie projektowej. Potrzeba ich montażu może wystąpić po wybudowaniu obiektu. Co więcej, rzeczony urządzenia mogą nie istnieć w okresie podejmowania decyzji projektowych. Aktualnie dotyczy to zwłaszcza, będących *in statu nascendi*, technologii energooszczędnych i produkujących energię – przeznaczonych dla budownictwa. Niezbędne ich urządzenia, paradoksalnie, stają się nieraz detalami architektonicznymi. Nie pozostają przecież bez wpływu na architekturę obiektu. Ich urządzenia zewnętrzne mogą bezpośrednio stanowić elementy formy.

Zgola odmiennym, choć najczęściej także niezależnym od woli projektanta, dodatkiem jest graffiti.

Zazwyczaj jest też nieakceptowane przez właściciela obiektu, użytkowników, postronnych obserwatorów. Nawet jeśli posiada graffiti, w poszczególnym przypadku, wartości artystyczne – zawsze wtedy gdy jest ingerencją w cudzą własność (także publiczną) – bezprawie i arogancją tego aktu wzbudza naturalną reakcją co najmniej niechęci. Wyjątkiem jest zamawiany mural, wielkopłociowy i wykonywany z kunsztem, ale ten trudno klasyfikować jako detal. Wobec graffiti projektant może zastosować wyprzedzającą strategię. Stosując w miejscach dostępnych zmywalne materiały elewacyjne, a nawet przewidując powierzchnię dla takiej wypowiedzi. (Z założeniem konieczności usuwania wulgaryzmów, graffiti rasistowskich, nawołujących do przemocy...). Tylko czy nie będzie to rejterada wobec ciemnej strony natury ludzkiej?

I graffiti i oprzyrządowanie znajdują się, w zasadzie, poza zasięgiem projektu. Można starać się je oswoić poprzez wyszukanie kompromisowego miejsca – w pierwszym przypadku i zneutralizować, a właściwie usunąć – to dotyczy graffiti... Nie mamy wielkiego na nie wpływu.

Tam i wtedy, gdy jest to niezbędne – z jednej strony; możliwe – z drugiej; dokładne opracowanie detali przez projektanta pozytywnie wpłynie na jakość obiektu. Dotyczy to także wyboru po realizacyjnego urządzenia oraz wyszukania właściwego dla niego miejsca. (Będzie ono warunkowane i kompozycją i wymogami technologii [2])

Konieczne uszczegółowienie, uszczegółowienie nadmiarowe

Konkretyzacji wymagają miejsca połączeń różnych zespołów. Takich jak: • styk ściany ze stropem, • zakończenie dachu – okap lub jego brak w dachu pochylonym, obrzeże dachu płaskiego, • przebicie przez warstwę tego ostatniego wewnętrzny odprowadzenia wody opadowej, • ościeże okna, parapet, • naroże obiektu – zwłaszcza gdy ściany są montowane

(nie murowane), • wypuszczenie płyty balkonowej... (Przykłady można mnożyć.) Są to uszczegółowienia konieczne. Bez nich nie jest fizycznie możliwa realizacja obiektu.

Stawiane są im różne warunki. Wymagania estetyczne – zawsze wtedy gdy są widoczne. Jest to zwłaszcza ważne w przypadku detali eksponowanych. Nie mniej istotna jest ich zgodność ze sztuką budowlaną. Nie powinny stanowić mostków termicznych, akustycznych; skutecznie zabezpieczać przed wilgocią, wodą... – niezbędna jest ich szczelność. W przeciwnym wypadku będą powodem zarysowań, pęknięć, utrzymujących się zawilgoceń prowadzących do zagrzybienia. Będą powodem innych uciążliwości wynikających z przenikającego do wnętrza hałasu, konieczności dodatkowego ogrzewania pomieszczeń, itp. Z użytkowego punktu ważna jest dostępność takich detali dla celów konserwacji. (Utrzymanie w czystości, inna okresowa obsługa przedłuża ich trwałość.) W pewnych przypadkach ten problem, do pewnego stopnia, rozwiązuje się samoistnie – przykładem patyna (blacha miedziana, niektóre gatunki stali) czy samooczyszczenie (szkło o takich właściwościach).

Wiele detali doczekało się standardowych rozwiązań. Powtarzalność stawianych im wymagań rodzi powtarzalne odpowiedzi. Niebezpieczne jednak może być bezrefleksyjne „wklejanie” takiego detalu do projektu. Zawsze należy przeanalizować jego wartość. Sprawdzić czy jest ona wystarczająca do odnośnego zastosowania; a może posiada składowe zbędne. Rzadko mamy do czynienia z kontekstem identycznym. Niemniej, standardowy detal będzie stanowić pomocny punkt wyjścia do indywidualnego opracowania.

Rozwiązanie nietypowego detalu, przy równoczesnej dużej złożoności zagadnień z nim związanych, może okazać się sztuką samą w sobie. Nie należy pozostawiać z takim problemem wykonawcy samego.

Jeśli uszczegółowienie zająłoby się z wykorzystywanym w projekcie systemem budowlanym, lub wręcz tego systemu dotyczy – słusznym wydają się konsultacje z projektantem systemu, czy też zlecenie jemu opracowania.

Konieczne uszczegółowienia, w tym zwłaszcza za-budowane, niejako ze swej natury mają skłonność do minimalizmu. Tylko tyle i tylko to – co jest niezbędne. Składowe detalu dobrze gdy współdziałają ze sobą, zwiększając jego skuteczność. Synergizm jest tu jak najbardziej na miejscu. Wszelkie nieuzasadnione i komponenty i wielkości każdego z nich, a także nadmierna złożoność koniecznego detalu – może być poczytywana za błąd. Jest niewykorzystaniem przez projektanta jego syntetycznych umiejętności.

Racjonalność, nierozzerwalnie związana z naukami ścisłymi, dominuje detale konieczne. Jednakże technika jest tylko jedną z determinantów architektury. Stąd obecność detali nadmiarowych. Nie są one niezbędne dla struktury konstrukcyjnej, budowlanej, instalacyjnej obiektu; mają znaczenie dla jego użytkowania i percepcji. Są pożądane, czasem nieodzowne, z powodów pozatechnicznych.

Opracowanie typologii uszczegółowień nadmiarowych przekracza możliwości krótkiego eseju. Pozostaje poprzestać na wskazaniu kilku przykładów.

- Wyróżnienie fragmentu ściany kolorem względnie zmianą faktury spowodowane względami estetycznymi.
- Seria powtarzalnych detali wspomagająca orientację w przestrzeni. Tak są znakowane, standardowymi piktogramami, drogi ewakuacyjne.
- Pnącze, inna zieleń podnosząca jakość higieniczną powietrza. Podobną funkcję spełnia woda – wodotrysk, kaskada...
- Gzyms przedłużający tenże sąsiadującej kamienicy „koordynuje” formę elewacji w kontekście przestrzennym.
- Flaga na siedzibie urzędu państwowego nobilituje go symbolicznie.

Konieczność uszczegółowienia jest konsekwencją jego trwałego zespolenia ze strukturą konstrukcyjną,

budowlaną czy instalacyjną. *Nadmiarowość* przeciwnie – taki detal może zostać usunięty względnie zastąpiony innym – jeśli zdezaktualizują się powody jego istnienia. (Na przykład: zburzenie lub modernizacja sąsiadującej z obiektem kamienicy może doprowadzić do bezzasadności jego gzymsu.) Co więcej, można postulować takie związanie uszczegółowienia nadmiarowego z konstrukcją obiektu by ewentualny demontaż nie był dewastujący dla podłoża. Wprowadzone rozróżnienie detalu – na konieczny i nadmiarowy – ma charakter porządkujący. Termin *nadmiarowy* nie ma wydźwięku pejoratywnego; jest charakterystyką pozbawioną oceny.

Detal – remedium na potrzebę personalizacji

Wtedy, gdy otoczenie zdominowane jest przez obiekty powtarzalne pojawia się dążenie do ich indywidualizowania. (Dotyczy to różnych dziedzin życia; także architektury). Proces, który jest odpowiedzią na te aspiracje nazywany jest personalizacją. Parafrazując jego rozumienie w świecie komputerów, z którego został zaadaptowany, można powiedzieć, że jest to *dostosowanie* obiektu architektonicznego do *indywidualnych potrzeb korzystającego z niego* użytkownika [3]. Detale wydają się predestynowane dla celów personalizacji w sposób szczególny. Pozwalają na różnicowanie fragmentów obiektu przy względnie niewielkiej ingerencji w jego integralność. Dotyczy to nie każdej architektury. Obiekty o formie minimalistycznej będą raczej niechętnie, jeśli w ogóle, dozwalać na jakiegokolwiek interwencje. Jednakowoż, tworzenie środowiska przestrzennego dla pewnych funkcji powinno mieć na uwadze nieuchronność po realizacyjnego (i nie tylko) indywidualizowania. Tak jest w przypadku mieszkaniówki, a jeszcze bardziej handlu i usług.

Paradoksalnie personalizacja może być skuteczniana zarówno na etapie projektu, jak i w zrealizowanym obiekcie. W fazie przed realizacyjnej zawsze

wtedy, gdy projektant ma kontakt z przyszłymi użytkownikami. Powtarzalne odautorskie detale mogą zostać zróżnicowane na ich życzenie. Do pewnego stopnia jest to aktualne także w przypadku detali koniecznych. Przyszły użytkownik, zamawiający taką usługę, powinien być informowany o trwałości wprowadzanych zmian. Jeśli zindywidualizowanie detali będzie immanentne dla formy obiektu – projektowanego dla anonimowego użytkownika – można mówić o personalizacji pośredniej. Daje ona wybór, w momencie najmu czy zakupu, proponując kilka wariantów.

Pozostawienie detalu nadmiarowego, w pewnych granicach, inwencji użytkownika skutkuje wartością dodaną. Emocjonalny kontakt z miejscem pracy, zamieszkania wytwarza poczucie własności. Ma korzystny wpływ na przestrzenne otoczenie – przejawiający się w większej o nie dbałości. Określenie granic ingerencji powinno ustrzec przed zdominowaniem formy obiektu przed niepożądanymi elementami. Powinno ochronić jej charakter.

Wielorodzinną architekturą mieszkaniową daje różnorakie okazje dla detali nadmiarowych użytkownika.

- Ościeże okna – wybór koloru pozostawiony mieszkańcowi, ale z określonej gamy kolorystycznej.
- Przeciwsłoneczne żaluzje – zróżnicowane kolorystycznie w sposób podobny do ościeży.
- Parapetowe skrzynki na kwiaty – względnie rezygnacja z nich.
- Loggie – standardowo otwarte; alternatywą byłoby ich zaszklenie. Porównywalnie detale konieczne mogą być źródłem zróżnicowań projektanta – przed realizacyjnych. Dodanie • wykuszy rozbudowujących niektóre pomieszczenia, czy • dodatkowy balkon (przed sypialnią albo kuchnią) – wprowadzą wariantowe wersje w obrębie mieszkań tej samej kategorii.
- Odmienne architektonicznie wejścia do tego samego wielorodzinnego szeregowca – dodane do bryły względnie wycięte z niej, zindywidualizują klatki schodowe obiektu.

Nieuchronność porealizacyjnego indywidualizowania w przypadku mieszkaniówki można zniwelować prawnie. Właściciel obiektu (także, gdy jest nim wspólnota mieszkaniowa) jest w stanie regulaminem ograniczyć uzewnętrznianie upodobań do sfery zajmowanego mieszkania. (Chętni na kupno czy wynajem znajdują się; wielu preferuje względną anonimowość wobec społecznego otoczenia.) Natomiast, dla użytkownika świadczącego usługi informacja zewnętrzna – może być i najczęściej jest – *conditio sine qua non* prowadzonego biznesu. Tylko wiedzący o jego istnieniu są potencjalnymi klientami.

Usługi, zwłaszcza w obiektach wielofunkcyjnych oraz przyziemiach zabudowy mieszkaniowej i biurowej, wymagają informacji o charakterze prowadzonej działalności. Czasem wystarcza logo firmy, sklepu, instytucji... Pomocna jest reklama oferty czy towaru, powiadomienia o okazjach takich jak obniżki, wyprzedaże... (Niezależne obiekty usługowe – hipermarkety, galerie handlowe... – żyją od wnętrza, od strony zadaszonego pasażu. Detalem zewnętrznym

jest zwykle tylko nazwa lub logo.) Cały ten repertuar ma charakter tymczasowy i w szczegółach nieprzewidywalny. Wyjątkiem jest tu względnie trwałe logo i nazwa. Jeśli projektant chciałby z wyprzedzeniem nad tą różnorodnością zapanować powinien stworzyć dogodne miejsca i przestrzenie dla prezentacji. Taka rola mogą spełniać zarówno • wnęka, jak i • występ ściany; także na stałe związana z nią • gabłota. Jeżeli chcemy utrzymać gładką powierzchnię elewacji – „wyciąć” z niej fragment można poprzez • zmianę faktury, materiału czy podświetlenie.

Powyższe uwagi, dotyczące zarówno zakresu, klasyfikacji, innych charakterystyk detalu architektonicznego, mają charakter osobisty. Udostępniają własne przemyślenia, sugestie, wątpliwości. Być może sprowokują czytającego do osądów opartych na jego obserwacjach, praktyce... – niekoniecznie będą one paralelne. A i powtórne, po upływie czasu, sięgnięcie przez autora po ten sam temat mogłoby nie obejść się bez zmian.

PRZYPISY

[1] Przykładem paryskie Centrum Pompidou.

[2] Wystarczy wskazać na kolektory słoneczne, czy fotowoltaiczne ogniwa.

[3] *Encyklopedia Wiedzy Komputerowej*, Komputer Świat, Nr 3/03.